„Chrystus przyszedł do swoich, a swoi Go nie przyjęli” (J 1,11). Jakże biedny jest świat i człowiek w nim żyjący, który nie chce przyjąć Prawdziwej Miłości. Ale są i ci szczęśliwi, „którzy Go przyjęli i tym dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi” (J 1, 12). Ci przyjmujący Boga to cały zastęp tych, którzy uwierzyli Miłości i poszli za nią. To ci, którzy „miłują nie słowem i językiem” (1 J 3,18), ale konkretnymi czynami wobec parafialnej wspólnoty.

**I za tę miłość wyrażoną czynem chciałbym serdecznie podziękować:**

* Akcji Katolickiej za przygotowanie i rozwiezienie paczek potrzebującym
* Panu Glocowi za wykonanie nowej szopki
* Młodzieży, za pomoc przy ustawianiu szopki
* Panom, którzy pomogli wyciąć i przywieźć choinki
* Panom zaprawiającym , ustawiającym choinki i zakładającym światełka
* Strażakom i wszystkim ubierającym choinki
* Galerii Natura za dekorację Kościoła
* Sprzątającym Kościół
* Panu Kościelnemu
* Pani Organistce
* Księdzu Markowi i służbie liturgicznej
* Wszystkim zaangażowanym w liturgię
* Wszystkim, tak licznie uczęszczającym na Roraty, którzy pokazywali, że chcą przyjąć Miłość
* **Tym, których pominąłem i wszystkim parafianom **

 **Bóg zapłać.**